

MIĘDZYLESIE - Nie każde zabudowanie do wywłaszczenia po powodzi

Napisano dnia: 2025-07-08 19:34:46



(Inf. wł.). Kilku właścicieli nieruchomości zabudowanych zwróciło się do Burmistrza Międzylesia z zapytaniem, czy mogą one ulec wywłaszczeniu. Rzecz w tym, że są położone w bliskim sąsiedztwie tych rzek czy potoków, które już wielokrotnie spowodowały u nich szkody podtopieniowe lub powodziowe...

- Rzecz w tym, że to nie gmina jest adresatem takich wniosków tylko Wody Polskie. Niemniej jednak przesłaliśmy te propozycje do tej państwowej instytucji. Równocześnie zwróciliśmy się do niej z prośbą o zorganizowanie spotkania z tymi ludźmi. Tym razem nie w postaci zebrania ogólnie dostępnego, tylko indywidualnych rozmów. Uważam, że każda sprawa ma indywidualny wymiar i wymaga rzeczowego rozpatrzenia - mówi burmistrz **Tomasz Korczak**: - Nie ukrywam, że jestem zawiedziony określeniem przez Wody Polskie w przypadku naszej gminy obszaru zalewowego wyłącznie w obrębie Nysy Kłodzkiej. Takich zagrożonych miejsc mamy bowiem o wiele więcej, choćby Potok Domaszkowski w Domaszkowie mocno narozrabiał we wrześniu ubiegłego roku. Stąd są ludzie z tej wsi też zainteresowani wywłaszczeniem. Mam zapowiedź, że Wody Polskie ustosunkują się do przekazanych uwag.

Do wóldarza gminy także trafiły wnioski od właścicieli domów, dotyczące ich zalewania przez wodę spływającą z powierzchni stokowych. To te obszary, gdzie kąt nachylenia wynosi co najmniej 1,2 - 2 proc.

- Takie nieruchomości nie podlegają wywłaszczeniu. Ich posiadacze zawsze powinni mieć pod ręką worki z piaskiem, na bieżąco udrażniać rowy, stosować grodze jako tamę dla wody. Mówił o tym profesor Janusz Zaleski na spotkaniu informacyjno-konsultacyjnym z mieszkańcami - przypomina rozmówca DKL24.PL.

(bwb)